

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.R.O. 64.106

Wyjazd Marszałka Piłsudskiego do Genewy Po uroczystym pożegnaniu na dworcu Głównym w Warszawie



MARZAŁEK PIŁSUDSKI
w ubraniu cywilnym.

WARSZAWA, 8.12. Niezliczone tłumy publiczności zgromadziły się wczoraj wieczorem przed dworcem Głównym przyjazdowym, aby zobaczyć wyjazd Marszałka Piłsudskiego do Genewy.

W salonie recepcyjnym zebrał się przedstawiciel rządowy, korpus dyplomatyczny i wojskowy.

O godzinie 8.25 w. Marszałek Piłsudski przybył na dworzec. Elastycznym krokiem przeszedł p. Marszałek salon i udał się na peron w kierunku wagonu salonowego. Natychmiast utworzył się szwaler ministrów, dyplomatów z ambasadorem Francji Larochem na czele i wojskowych.

Marszałek odbywa podróż do Genewy

w ubraniu cywilnym. Nosi jasno szary garnitur, ciemne palto jesienne angielskie go kroju i jasno szary miękki kapelusz.

Wielniany jasny szal, przerzuty fantazyjnie, chroni p. Marszałka przed mroźnym wiatrem. Marszałkowi towarzyszą w podróży szef gabinetu min. spr. wojsk. pułk. Beck również w ubraniu cywilnym, oraz sekretarz ambasady polskiej w Paryżu, p. Michał Mościcki.

Przed wejściem do wagonu salonowego Marszałek zwrócił się do otoczenia, prosząc o zaproszenie min. Knolla.

Te chwile wyzyskują fotografowie i otaczają półkolem p. Marszałka.

— Proszę, tylko zrobić to szybko, bo szkoda czasu! — mówi wesoło szef rządu.

Zebrał na peronie podziwiający świetny wygład Marszałka.

Po dokonaniu zdjęć, Marszałek udaje się do wagonu salonowego w towarzystwie ambasadora Laroche'a i min. Knolla.

Narada trwa około 10 minut, po czym Marszałek znów ukazuje się wśród zebranych. Jest w świetnym humorze, rozmawia dowcipnie z postem finlandzkim Procopem i postem niemieckim Rauscherem.

Gdy Marszałek ponownie stał w otwartych drzwiach wagonu salonowego, rozlega się entuzjastyczny okrzyk, powtórzony trzykrotnie:

— Niech żyje Marszałek!
— I niech rychło wraca!
— rozlega się okrzyk b. postu sejmowego Ciepłaka ze Stronnictwa Chłopskiego.

— Tego się nie obawiajcie. Ja bardzo prędko powrócę — odpowiada Marszałek Piłsudski — kłaniając się.

Stojąc we drzwiach wagonu Marszałek opowiada ambasadorowi Laroche'owi po francusku, że w Dreźnie zatrzyma się tylko 6 minut, a drogę powrotną odbędzie przez Wiedeń, gdyż lubi to miasto, gdzie jest

dobra kawa i świetne pieczywo. Zbliża się chwila odjazdu. Zebrani żegnają gorąco Marszałka, który kłaniając się, zamyka drzwi.

— Poślą rusza. Wicepremier Bartel wskakuje jeszcze na schody wagonu i sprawdza, czy drzwi są dobrze zamknięte.

★

Marszałek jedzie na Łódź — Kalisz, Ostrów, gdzie wagon salonowy będzie dodany do pociągu idącego do Wrocławia. Dalsza droga prowadzi przez Drezno — Stuttgart — Norymbergę i przez Singen na Zurych do Genewy. Przyjazd do Genewy nastąpi w nocy z czwartku na piątek o godz. 2 po północy.

Do granicy towarzyszy Marszałkowi pułk. żandarmerji Piatkowski — w ubraniu cywilnym.



Na chwilę przed odjazdem pociągu.

Polityczne włamanie w Kownie do mieszkania Waldemarasa Tajne dokumenty państwowe w rękach włamywaczy

Wielkie zdenerwowanie posta sowieckiego

RYGA, 7. 12. — Telefonem od specjalnego korespondenta „Expressu Porannego”. — W Kownie dokonano sensacyjnego włamania do mieszkania Waldemarasa. Niewykryci sprawcy rozbili wszystkie szuflady w biurku litewskiego premiera i zabrali cenne dokumenty polityczne, poczem zbiegli bez śladu.

Na wieść o włamaniu przeprowadzono na ulicach Kowna obławę i aresztowano 76 osób.

Pasażerowie pociągów, które w ciągu dnia wczorajszego wyruszyły z Kowna, byli poddani osobistej rewizji na całej stacji pod Kownem.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż faktem włamania do mieszkania Waldemarasa, zostało szczególnie zaniepokojone poselstwo sowieckie w Kownie. Posel sowiecki informował w kilkakrotnie w ministerstwie spraw zagranicznych o rezultacie poszukiwań za sprawcami włamania i okazywał wielkie zdenerwowanie.

W kołach politycznych obiegają pogłoski, iż tupem włamywaczy stały się ważne tajne dokumenty, rzucające światło na stosunek Waldemarasa do Rosji sowieckiej.

Na drodze do likwidacji zatargu polsko-litewskiego

Projekty, pogłoski i kombinacje

GENEWA, 7.12. Sprawozdawca rady Ligi Narodów delegat holenderski Blockland, któremu powierzono referowanie sporu polsko-litewskiego i opracowanie formuły likwidacyjnej, nawiał niezłocznie taczność z obu delegacjami. Obrady trwać będą przez cały czwartek.

Na jutrzejszym posiedzeniu rady Ligi sprawa konfliktu polsko-litewskiego nie będzie poruszana, natomiast rozważane będą kwestie gdańskie i szkolnictwa niemieckiego na Górnym Śląsku.

GENEWA 7.12. — Tel. wł. — „United Press” donosi z kół poinformowanych, iż rozwiązanie konfliktu polsko-litewskiego nastąpi lada chwila.

Anglia, Francja, Włochy, Niemcy i Japonia doszły do porozumienia w tej sprawie i uznały, że stan wojenny między Polską a Litwą musi zostać przez oba państwa zakończony.

Powołana ma być do życia specjalna komisja graniczna składowa z francuskich i angielskich attachés wojskowych w Warszawie i Kownie. Do komisji wojsk. ma również cywilny przedstawiciel Niemiec.

Litwa zobowiąże się do podjęcia ruchu pocztowego i nawiązania komunikacji telegraficznej z Polską, przyczem żegluga na Niemnie ma być wolną dla Polski.

Dyplomatyczne i konsularne stosunki mają być w najbliższym czasie nawiązane pomiędzy Warszawą i Kownem.

BERLIN 7.12. „Tel-Union” donosi z Genewy, iż spór polsko-litewski rozstrzygnięty będzie w następujący sposób: Rząd litewski przyjmie do wiadomości notę polską, oświadczającą, iż Polska nie ma zamiaru naruszać niepodległości, ani terytorjalnej, całości Litwy.

Stosownie do tego oświadczenia, Rada Ligi Narodów poleci Litwie zniesienie stanu wojennego, oraz zwróci się do obu państw o podjęcie normalnych stosunków. Przedewszystkiem podjęte mają być stosunki gospodarcze, później zaś polityczne.

„Union” stwierdza, iż delegacja polska nie zgodzi się na wystanie komisji granicznej, która proponował Waldemarasa.

Nowe przesunięcie oddziałów wojskowych nad granicą polską

RYGA, 7.12. W ostatnich dniach odbywają się na Litwie przegrupowania oddziałów wojskowych na granicy polsko-litewskiej. Pułk piechoty, stojący garnizonem w Kownie, odszedł na polską granicę

Komunikat zadowolenia i nadziei po dwudniowych obradach w Berlinie

Rewizyta niemiecka w Warszawie nastąpi w styczniu

BERLIN, 7.12. — Tel. wł. — Konferencja porozumiewawcza przedstawicieli polskich i niemieckich kół gospodarczych została dziś zakończona.

We wspólnym komunikacie stwierdzono oboustronne zadowolenie z wyników dwudniowych narad. Osiągnięto porozumienie co do tego, że dążenie do gospodar-

czego zbliżenia obu krajów należy popierać i że ostatnia wymiana zdań może przyczynić się do wyjaśnienia zagadnień, istniejących między obu krajami.

Uczestnicy konferencji opuszczają jutro Berlin.

Rewizyta niemiecka w Warszawie nastąpi w dniach 27 i 28 stycznia 1928 r.

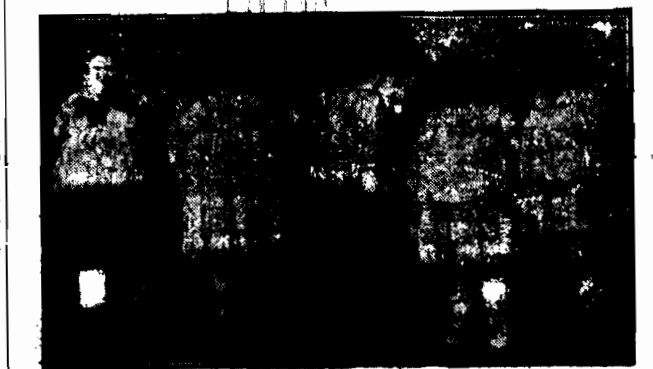
Teatralna manifestacja przyjaźni francuskiej dla Włoch na telefoniczną prośbę Brianda z Genewy

PARYŻ, 7.12. Polityczną sensacją dnia jest obecność prezydenta republiki Doumergua oraz premiera Poincarégo na dzisiejszej premierze dramatu Gabriela D'Annunzio w Komedii Francuskiej. Nastąpiło to podobno na wyrażenie życzenia telefonicznego Brianda z Genewy.

Przebieg premiery był bardzo uroczysty i zamienił się na manifestację przyjaźni dla Włoch.

Wobec naprężonych ostatnio stosunków francusko-włoskich na tle traktatu z Jugosławia, fakt ten wywołał liczne komentarze w kołach politycznych.

Rodzina grubasów



Najgrubsza rodzina na świecie: p. W. Wietesow z Filadelfii wraz z godnym potomstwem. Od lewej: synek Jack (640 funtów), mama Emma (624 l.), tata John (614 l.) oraz córki: Doll (597 l.) i Fay (594 l.) razem z siostrą — 242 l.

20-minutowy postój w Łodzi Pilna depeza z Warszawy

ŁÓDŹ, 7. 12. — Tel. wł. — Pociąg, wiozący Marszałka Piłsudskiego do Genewy, przybył do Łodzi z 8 minutowym opóźnieniem o godz. 11 m. 15 wiecz.

P. Marszałek był już po kolacji.

Na stacji w Łodzi pociąg zamiast postoju 9 minutowego stał 20 minut, gdyż w jednym z wagonów nadmiernie zagrzała się oś.

Gdy pociąg stał na stacji, do wagonu p. Marszałka podszedł dyżurny ruchu i zameldował: — Nadeszła pilna depeza z Warszawy do Pana Marszałka Piłsudskiego. Telegram przyjął pułk. Beck.

który doreczył następnie telegram p. Marszałkowi.

Towarzyszący Marszałkowi Piłsudskiemu sekretarz ambasady polskiej w Paryżu, p. Michał Mościcki, na zapytanie przedstawiciela „Expressu Porannego” oświadczył: — Marszałek Piłsudski najprawdopodobniej zabawi w Genewie przez 2 dni. P. Marszałek czuje się w podróży doskonale, pomimo iż był zmęczony całodzienną wyjeżdżoną pracą. Tylko w wagonie jest trochę zimno.

Pociąg ruszył w dalszą podróż o godz. 11 m. 35 w nocy

Manewry giełdowe spekulantów rozbiły się o mur zaufania do Polski

Giełda w Nowym Jorku notuje kurs polskiej pożyczki na poziomie emisyjnym

Szafka nowojorskich spekulantów giełdowych, jak to doniósł wczoraj „Kurier Czerwony”, puszcza w obieg fałszywe wiadomości o rzekomym rozwiązaniu syndykatu banków amerykańskich, powstałego dla uloženia polskiej pożyczki sta bilizacyjnej.

Machinacje te miały na celu wywołanie niższej kursu polskiej pożyczki poniżej poziomu emisyjnego.

Dzisiaj jesteśmy w możności stwierdzić, iż powyższe usiłowania hien giełdy nowojorskiej rozbiły się o mur zaufania publiczności amerykańskiej do papieru polskiego.

Pomimo tendencyjnie rozstawianych pogłosek, kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie w Nowym Jorku utrzymał się na poziomie emisyjnym. Jednocześnie londyńska transza po

życzki zyskała w ciągu dwu ostatnich dni 2 punkty, paryska zaś transza notowana była dn. 2 i 3 b. m. po kursie 2.410 franków franc., t. j. 94.6 dolara, czyli o 2.6 punktów wyżej od poziomu emisyjnego.

Prezydent Litwy Smetona więźniem oficerów Waldemarasa

RYGA, 7.12. (Telefonem od specjalnego korespondenta „Expressu Porannego”). Oficjalny organ rządu litewskiego „Lietuvis” przyznaje, iż prezydent Smetona był przed dwoma tygodniami więziony przez całą noc przez dowódcę garnizonu kowieńskiego pułk. Petrutis i towarzyszących mu oficerów.

Pułk. Petrutis zameldował się na audjencji do prezydenta Smetony i groźba zaarrestowania obciął wymusić akt dymisji Waldemarasa.

Pomnik gen. Bema



wzniesiony przez Węgrów przed 47 laty w Maros - Vasariely (Siedmiogród) i ofiarowany obecnie Polsce, która ma jednak czynić starania o ożywienie pomnika od władz rumuńskich.

800 koron miesięczn'e za zdradę ojczyzny Sensacyjne zeznania oficera szwedzkiego

SZTOKHOLM, 7. 12. Szwedzki oficer rezerwy, aresztowany pod zarzutem szpiegostwa, zeznał, iż we wrześniu r. b. wszedł w porozumienie z sekretarzem sowieckiego attaché morskiego, któremu zaproponował opracowanie raportu w sprawie organów zacji nadmorskich uzbrojeń artyleryjskich Szwecji.

Do chwili aresztowania oskarżony dostarczał poselstwu jedynie wstęp do swego raportu, za co otrzymał 1470 koron. (PAT)

SUBWENCJA SOJIECKA dla strażników w Indjach

RYGA, 7. 12. Z Moskwy donoszą, że komitet centralny żółtków zawodowych wyasygnował 25 000 rubli dla robotników kolejowych strażników w Indjach wschodnich

HOOVER KANDYDATEM na prezydenta Stanów Zjednoczonych

LONDYN, 7. 12. Z Waszyngtonu donoszą, iż minister handlu Hoover ustąpił ma wkrótce ze stanowiska, ponieważ zamierza kandydować na stanowisko prezydenta St. Zjedn. podczas wyborów w r. 1928.

Hetman Skoropadski zarzuca sieci NA UKRAIŃCÓW W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ Hr. Montresore „obrabia” prowodyrów we Lwowie

Agencja praska „Russinon” podaje, że we Lwowie odbyła się konferencja ukraińskich działaczy politycznych z udziałem hr. Adama Montresore'a, zlecającego hetmana ukraińskiego Skoropadskiego.

kołach politycznych Małopolski Wschodniej. Omawiano sprawę propagandy na korzyść Skoropadskiego wśród zamieszkałych w Polsce emigrantów ukraińskich partii demokratycznych i socjalistycznych.

100 milionów na rozbudowę w planie działalności Banku Gospodarstwa Krajowego na rok 1928

WARSZAWA, 8. 12. Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza w roku 1928 wydać 100 milionów zł. na cele związane z rozbudową. W pierwszej mierze uwzględnione będą najpilniejsze potrzeby Warszawy i Łodzi, oraz miejscowości najbardziej zniszczonych wojną.

le budowlane, ogółem udzielone przez B. G. K. kredyty budowlane sięgają sumy 132 milj. złotych.

Zgoda w organizacjach wojskowego przysposobienia

W Toruniu odbędzie się w dniu 11 b. m. walny zjazd Związku wstańców i wiojaków pomorskich. Będzie na nim rozważana między innymi sprawa uzgodnienia współpracy z Związkiem Strzeleckim.

Świętokradzcy napad na księdza idącego z wijatykiem Brutale obwidowali i zelżyli kapłana

Z Katowic telefonują: W Rydułtowach dokonano świętokradczego napadu na księdza, idącego z wijatykiem do cieżko chorej kobiety.

Napastnicy rzucili się na księdza i zrewidowali go, stwierdzili, że nie posiada ani grosza, poczem oddalili się, obrzucając kapłana obelgami.

GIEŁDA

WARSZAWA, 8. 12. NOTOWANIA OFICJALNE z dn. 7 b. m. Waluty i dewizy Dolar Stanów Zjedn. 8.88 (sprzedaż 8.90, kupno 8.86) Belg. 124.72 (pół 125.00, kupno 124.41) Londyn 43.82 (jedna czwarta - sprzedaż 43.63, kupno 43.41 i pół), Nowy Jork 8.90 (sprz. 8.92, kupno 8.88) Paryż 35.09 (sprz. 35.18, kupno 35.00), Praga 26.41 (pół 26.48, kupno 26.35) Szwajc. 172.01 (sprz. 172.43, kupno 171.57) Wiedeń 125.68 (sprz. 125.99, kupno 125.37) Pantery procentowe 5 proc. państwowy 2-letni premialna do 1/10 64.75 - 64.50 5 proc. konwersyjna do 66.50, 6 proc. 67.00, dolarowa 82.50 (z 73.24 2/10; 10 proc. 107.50 - 107.25 (z 117.30 - 117.50) 5 proc. 107.50, konwersyjna 62.50, 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 92.00, 92.00 (z 158.24 - 159.96); 2 proc. L. Z. Banku rol. 93.00 (z 159.96); 8 proc. L. Z. ziem. 80.50; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 57.25; 5 proc. L. Z. Warszawy 64.75 - 64.50; 8 proc. L. Z. Warszawy 79.75 - 79.00; 8 proc. L. Z. Kalisza 73.00; 5 proc. m. Piotrkowa 53.50; 10 proc. m. Radomia 57.00 - 55.50; 8 proc. oblig. komun. Banku gosp. kraj. 92.00 - 93.00 (z 158.24 - 159.96); 5 proc. oblig. VI pół konw. m. Warszawy 192.6 - 62.00 - 62.15 ZURYCH, 7. 12. Zamknięcie. Paryż 20.40 (jedna czwarta, Londyn 25.30, Nowy Jork 5.18 1/2 i pół, Belgja 72.50,

Włochy 28.11, Hiszpanja 85.50, Holandia 209.57 i pół, Berlin 123.82 i pół, Wiedeń 73.10, Sztokholm 139.90, Oslo 138.00, Kopenhaga 139.00, Saffa 3.74 i pół, Praga 15.36 i pół, Warszawa 58.15, Budapeszt 90.73 i pół, Białogrod 9.13, Buenos Aires 2.20, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 2.20 i pół. NOTOWANIA ZŁOTEGO z dn. 1 b. m. LONDYN, Złoty (za 1 f. szt.) 43.50. BERLIN, Złoty (za 100 złotych) noty A eksz. 46.75 - 47.15, wypłaty na Warszawie 46.90 - 47.10, na Katowicach 46.85 - 47.05, na Poznaniu 46.85 - 47.05. GDAŃSK, Złoty (za 100 zł.) 57.37 - 57.50. PRAGA, Złoty (za 100 zł.) 378.60. WIEDEN, Złoty (za 100 zł.) 378.60. ZURYCH, Złoty (za 100 zł.) godz. 9 58.15, godz. 12 58.15. Węzornie notowania oficjalne z dnia 7 b. m. Tendencja słaba. B. Polski 154.50, B. Dyskontowy 130.00, B. Handlowy 123.00, B. Zachod. 130.00, B. Zw. Sp. Zar. 88.00, Kijewski 74.00, Puls 8.75, Czersk 1.02, Międzyn. 0.60, Warsz. Cukier 82.00, Ław. 108.50, Wiedeń 108.50, Polska Nafci 11.50, 13.50, Cegielni 47.00, F. 39.50, 39.50, Modrzew 5.00, Orlin 12.50, Orlin 12.50, Parowoz 36.00, Pocz. 6.50, Starob. 64.75, Zawierc. 31.00, Zyrardów 17.00, Borkowski 3.80, Jabikowski 2.50, Haberbusch 156.50,

Z F. niandji do Belgii m'nister Fillipowicz w przejeździe przez Warszawę

W Warszawie bawi p. Tytus Filipowicz, dotychczasowy poseł Rzeczypospolitej w Helsingforsie. Minister Filipowicz udaje się ma w najbliższym czasie na nowe stanowisko posła polskiego w Brukseli.

Duszpasterska praca księży polskich wśród emigrantów naszych we Francji Stali księża-pelacy w diecezjach Soissons i Arras

W departamencie Aisne we Francji przebywa 16.000 robotników polskich, pracujących na roli. Należą oni pod względem religijnym do diecezji Soissons. Biskup tamtejszy ks. Binet sprządał początkowo do Soissons misjonarzy polskich, którzy nie-śli pociechy religijne naszym rodakom.

240 obywateli polskich skrzywdzonych przez Rumunję

Rząd w Bukareszcie nie dotrzymuje przyrzeczeń i zobowiązań, jakkolwiek ostatnio wypłacił odszkodowanie za skonfiskowane majątki obywatelom włoskim i francuskim.

Trzy lata więzienia za propagandę bolszewicką w szeregach wojskowych

Skazanie deputowanego francuskiego PARYŻ, 7. 12. Deputowany komunistyczny Marty został skazany na trzy lata więzienia za prowadzenie propagandy wyrotoczej wśród wojska.

Na miejscu krzyża - sztandar bolszewizmu Klub komunistyczny w cerkwi św. Michała

RYGA, 7. 12. Z Kijowa donoszą, że władze sowieckie urządziły klub studenckiej młodzieży komunistycznej w słynnym klasztorze św. Michała.

Wielka nagroda i złoty medal w Paryżu za polskie źródła lecznicze

W Paryżu zakończyła się ostatnio wielka wystawa międzynarodowa pn. „Exposition Comfort Moderne”.

22 TYSIĄCE LAT WIĘZIENIA NA PIKAWÓW W SUCHEJ AMERYCE Fantastyczne cyfry kar za jeden rok

W Toruniu odbędzie się w dniu 11 b. m. walny zjazd Związku wstańców i wiojaków pomorskich.

Dla całego powiatu łowickiego Budowa elektrowni w Łowiczu

W dniu 4 bm. w Łowiczu odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowej elektrowni.

Kto się urodził dnia 9 grudnia żyć będzie długo, a żądza przygód pchnie go do dalekich podróży

Jest to jedynka w rodzaju, aktywna, przedsięwzięcia, czasami bardzo uduchowiona, za wszelką cenę otwarta, prawa i własna.

Radio-Program

WARSZAWA, (Długość fali 411 m.) Godz. 11 m. 40 - 12: Komunikaty PAT. Godz. 12: Sygnal czasu i komunikat lotniczy - meteorologiczny, oraz nadprogram.

240 obywateli polskich skrzywdzonych przez Rumunję

Rząd w Bukareszcie nie dotrzymuje przyrzeczeń i zobowiązań, jakkolwiek ostatnio wypłacił odszkodowanie za skonfiskowane majątki obywatelom włoskim i francuskim.

Trzy lata więzienia za propagandę bolszewicką w szeregach wojskowych

Skazanie deputowanego francuskiego PARYŻ, 7. 12. Deputowany komunistyczny Marty został skazany na trzy lata więzienia za prowadzenie propagandy wyrotoczej wśród wojska.

Na miejscu krzyża - sztandar bolszewizmu Klub komunistyczny w cerkwi św. Michała

RYGA, 7. 12. Z Kijowa donoszą, że władze sowieckie urządziły klub studenckiej młodzieży komunistycznej w słynnym klasztorze św. Michała.

Wielka nagroda i złoty medal w Paryżu za polskie źródła lecznicze

W Paryżu zakończyła się ostatnio wielka wystawa międzynarodowa pn. „Exposition Comfort Moderne”.

22 TYSIĄCE LAT WIĘZIENIA NA PIKAWÓW W SUCHEJ AMERYCE Fantastyczne cyfry kar za jeden rok

W Toruniu odbędzie się w dniu 11 b. m. walny zjazd Związku wstańców i wiojaków pomorskich.

Dla całego powiatu łowickiego Budowa elektrowni w Łowiczu

W dniu 4 bm. w Łowiczu odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowej elektrowni.

Kto się urodził dnia 9 grudnia żyć będzie długo, a żądza przygód pchnie go do dalekich podróży

Jest to jedynka w rodzaju, aktywna, przedsięwzięcia, czasami bardzo uduchowiona, za wszelką cenę otwarta, prawa i własna.

Radio-Program

WARSZAWA, (Długość fali 411 m.) Godz. 11 m. 40 - 12: Komunikaty PAT. Godz. 12: Sygnal czasu i komunikat lotniczy - meteorologiczny, oraz nadprogram.

240 obywateli polskich skrzywdzonych przez Rumunję

Rząd w Bukareszcie nie dotrzymuje przyrzeczeń i zobowiązań, jakkolwiek ostatnio wypłacił odszkodowanie za skonfiskowane majątki obywatelom włoskim i francuskim.

Trzy lata więzienia za propagandę bolszewicką w szeregach wojskowych

Skazanie deputowanego francuskiego PARYŻ, 7. 12. Deputowany komunistyczny Marty został skazany na trzy lata więzienia za prowadzenie propagandy wyrotoczej wśród wojska.

Na miejscu krzyża - sztandar bolszewizmu Klub komunistyczny w cerkwi św. Michała

RYGA, 7. 12. Z Kijowa donoszą, że władze sowieckie urządziły klub studenckiej młodzieży komunistycznej w słynnym klasztorze św. Michała.

Wielka nagroda i złoty medal w Paryżu za polskie źródła lecznicze

W Paryżu zakończyła się ostatnio wielka wystawa międzynarodowa pn. „Exposition Comfort Moderne”.

Robociarz-bohater
WALCZYŁ O WOLNOŚĆ
PROLETARJATU
Cierpiał więzienie
carskie

SKOŃCZYŁ W SOWIECK'EM

W sowieckim więzieniu zmarł w tych dniach Włodzimierz Iwanowicz Leszyński, członek partii socjalno-demokratycznej i bojownik o wolność z lat 1904-1905. Leszyński był robotnikiem, lecz dzięki swym zdolnościom wybił się na czoło socjaldemokratów rosyjskich. Kilkakrotnie więziony przez rząd carski, przebył pięć lat w karnych rotach aresztanckich na Uralu, po to, aby zakończyć życie na przyczaj więziennej jako ofiara Sowietów. Przewodca socjaldemokratów rosyjskich wtrącony był do więzienia, ponieważ głosił, iż komunizm jest wrogiem klasy pracującej i pcha robotników w nędzę. Zmarł skutkiem wyczerpania organizmu.

„ZBÓJ, KTÓRY JEST ZWIERZĘCIEM, HAŃBI HONOR ZAWODU“

orzekł szef bandytów londyńskich i wydał mordercę w ręce władzy

Przed kilku tygodniami znaleziono na drodze w pobliżu Londynu, zmasakrowanego trupa policjanta, nazwiskiem William Gutteridge. Morderstwo to wywołało wzburzenie w opinii publicznej, zmobilizowano agentów śledczych, lecz zbrodniarza nie wykryto. Wtedy pewien dziennikarz londyński wpadł na pomysł zainterpelowania jednego z osławionych bandytów, którzy stale żyją na wojennej stopie z władzami bezpieczeństwa. Po dłuższych poszukiwaniach odnalazł on w okolicy Tower Bridge starego zbójca, Johna Murphy, kilkanaście razy karnego zbrodnię. Murphy stoi na czele bandy rabusistów, lecz sam już nie bierze udziału w wyprawach, gdyż jest stary i nie dowidzi, natomiast

wprawia młodszych od siebie w bandyckie rzemiosło i w swej sferze cieszy się wielkim szacunkiem i autorytetem. Szef bandy przyrzekł dziełom karzowi swą pomoc i w kilkanaście godzin potem policja aresztowała morderców policjanta. Murphy zdemaskował mordercę, gdyż „zbojcekkie jego sumie“ nie mogło ścierpieć braku humanitarności i złego zrozumienia „bussnesu“.

Znać się nad ofiarę swego obowiązku — mówił stary zbrodniarz — jest dowodem zezwierzęcenia, ludzi zaś pozbawionych uczuć humanitarnych nie może ścierpieć nawet zawód bandycki, więc z radością spełniłem swą powinność i wydałem mordercę w ręce sprawiedliwości. Zresztą, gdybym go nie wydał sądowi, wsadziłbym mu kulę w łeb. Szkodą mi jednak tego strzału, bo ładunki są teraz drogie.

W Europie szuka lekarstwa emir Afganistanu na dolegliwości swego kraju

Emir Afganistanu, Amanullah-Khan wraz ze swą żoną Szar Khanun, następcą tronu i 24 dworzakami wyjechał w podróż do Europy. Władca buforowego państwa, które broni bolszewikom dostępu do Indji, przyszedł do przekonania, iż ożyźnia jego musi w szybkim tempie zdobyć kulturę europejską, w przeciwnym razie ulegnie wpływom bolszewickim i straci swą niepodległość. Wyjazd Amanullaha-Khana do Europy uważany jest przez obywateli Afganistanu jako niezwykle zdarzenie w historii, albowiem żaden ich władca nie odbywał tak dalekich podróży. Emir ma zamiar zwiedzić Anglię, Francję, Niemcy, Holandję, przypatrzy się tym krajom i wprowadzi w swej ojczyźnie te urzędnictwa, które mu się najbardziej podobają.

Proletariusz - Sinobrody **SOWIECKI DZIWLĄG** **sam siebie dawał rzwody** **bo ani weź** **nie mógł trafić na dobrą** **kobietę** **Wzruszony sąd ukarał** **go łaskawie**

Sprawa toczy się przed sądem sowieckim. Jako oskarżony stał robotnik Dymitr Pawłowicz Makarow, pod zarzutem włożenia. Jakkolwiek nie łatwiejszego jak uzyskać rozwód u sowieckiej władzy, jednakże Makarow nie trudził się z wniesieniem pozwów, lecz sam sobie dawał rzwody. — Dymitrze Pawłowczy, dlaczego porzuciłeś pierwszą żonę? — Że gotowała. — Dlaczego rozszedłeś się z drugą? — Za wiele mówiła. — Z jakich powodów opuściłeś trzecią, czwartą i piątą kobietę? — Wszystkie trzy były mało warte, z żadną nie mogłem się zgodzić. — Dlaczego nie żądałeś rozwodu, tylko poślubiłeś jedną żonę po drugiej bez zezwolenia władz? — Towarzyszu, sejdno, nie chciałem wam zabierać drogiego czasu, przeznaczonego na łepięcie burżuazji i kontrrewolucjonistów. Dawałem sobie sam rozwód, aby wam ulżyć w pracy. — W jakiej sposób? — Sprzedałem zawsze obrączkę ślubną i zawiązywałem o tem była moja żona. — A pieniądze? — Pieniądże, towarzyszu, sejdno, przepijałem z żalu, iż nie mogłem trafić na dobrą kobietę. Towarzysza Makarowa uznano winnym włożenia i ukarano dwutygodniowym aresztem, gdyż okazał wielką dobrą wolę w odniesieniu do urzędów sowieckich, jakkolwiek wadliwie tłumaczył sobie ustawę o rozwodach.

TOCZEK AKSAMITNY



Bardzo odpowiedni strój głowy tam, gdzie zdejmuję się okrycia, pozostawiając na głowkach kapelusze

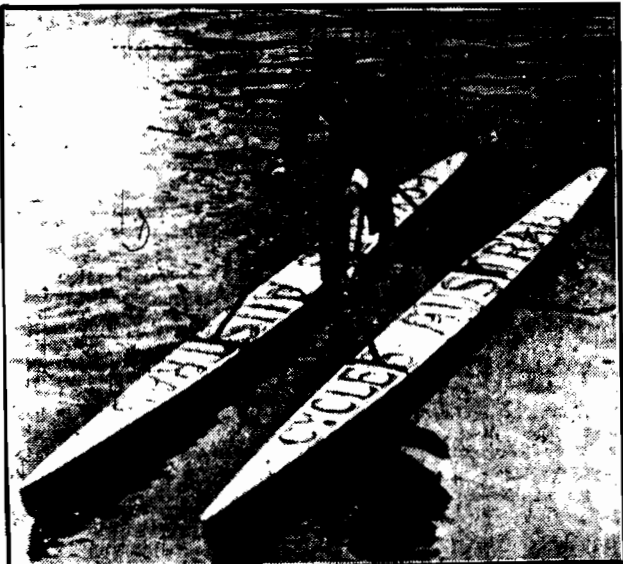
Rewolucja w więzieniu **kobiecem**

„Możemy siedzieć, ale suknie więzienne muszą być modne i krótkie“

W kobiecym więzieniu w Bedford, w Anglii otrzymują dobrze się sprawujące pensjonariuszki pozwolenie na czytanie gazet i książek. Najmilszą dla nich lekturą są biuletyny mód, nad którymi trawia wiele godzin i prowadzą ożywione dyskusje. W więzieniu w Bedford przebywają nie tylko jakby aresztantki niektóre z nich pokutować muszą wiele lat za swe zbrodnie i prawdopodobnie nie będą się już nigdy cieszyły wolnością. Nie przeszkadza im to jednak marzyć o mięknych strojach.

Lektura żurnale mód wywołała zamęt w życiu więziennym. Aresztantki porównując swe długie, powłóczyste ubrania z toaletami oglądanymi na rysunkach zauważyły, iż są niemodne ubrane. Zwróciły się więc do zarządu więzienia z prośbą, aby pozwolił im obciąż długie suknie i dostosować je do współczesnej mody. Aresztantki bowiem, pokutując ciężko za swe zbrodnie, nie chcą mieć jeszcze jednej meki, a jest nią świadomość, iż są niemodnie ubrane.

Welocyped wodny



Francuz Rene Savard przebył kanał La Manche na welocypedzie wodnym wtaśnego pomysłu i konstrukcji. Szczególna ta podróż zabrała mu 6 1/2 godz.

W imię służby i honoru żołnierza szeregowiec K. O. P. zastrzelił kolegę **który z bronią w rękę chciał zbiec do Rosji sowieckiej**

Dzielna i karna straż mamy na wschodnich rubieżach. Dyscyplina i wysokie poczucie honoru wśród żołnierzy K.O.P. jest godne najwyższego uznania. Świadczy o tem wypadek, który zdarzył się na odcinku II brygady K.O.P. w okolicy Nieświeża. W jednym z oddziałów pełni służbę dwaj przyjaciele, obaj szeregowcy Jan Kubik i Józef Kubacki. Kubik ostatnio zaniedbał się w służbie i wreszcie widząc, że czeka go kara postanowił zbiec do Rosji sowieckiej. Zamiar swój zamierzał wykonać w czasie nocnego patrolu, który miał odbyć wraz z szer. Kubackim.

Gdy obaj żołnierze znaleźli się w odległości 30 metrów od granicy, Kubik rzekł: — Zegnaj! Ide do Rosji! — Nie rób głupstw — odrzekł na to Kubacki — nie puszczyć! Ale Kubik nie słuchał. Z karabinem w ręku zaczął biec w stronę granicy. — Stój bo strzele! — krzyknął za nim szer. Kubacki. Kubik stanął — ale tylko pół — aby strzelić do przyjaciela. Nie trafił. Wówczas szer. Kubacki spełnił twardy obowiązek. Jeszcze raz krzyknął stój, a gdy zbieg nie zatrzymał się, zmierzzył doń z karabinu i strzelił! Ten strzał był celny. Kubik padł trupem. O krwawym zająchcu szer. Kubacki zameldował władzom. Delegowana na miejsce komisja sądowa — lekarska ustaliła, iż nie ulega wątpliwości, że Kubik chciał przekroczyć granicę Trup leżał zaledwie o kilka metrów od granicy. Szer. Kubacki, który nie zawahał się w imię dobra służby, strzelił do przyjaciela — będzie przedstawiony dowódcy Korpusu ochrony pogranicza do pochwały i nagrody.

Najmłodszy i najstarszy



Jeden liczy 25, drugi zaś 81 lat, obaj zaś są funkcjonariuszami policji amerykańskiej, w której drugi służy już 32 lata.

Smierć sześcioletniej dziewczynki **Znały śmierć na dnie jeziora**

W Gromadnie, powiatu wyrzyckiego (Wielkopolska) zaszedł okropny wypadek. Na pokrytym lodem jeziorze ślizgało się czworo dzieci. Nagle załamała się lód i dzieci wpadły do wody. Krzyk tonących usłyszał ojciec jednego z tonących dzieci i chcąc je ratować, wszedł na cienką skorupę lodową, która natychmiast pod ciężarem jego załamała się. Nadsięgli mieszkańcy wsi zdołali ojca wyratować, wszystkie zaś dzieci dostały się pod lód i utonęły.

Katastrofa samochodowa na Pomorzu **Rodzice zginej osierocając 7 nieletnich dzieci**

Z Bydgoszczy donoszą: Straszna katastrofa samochodowa wydarzyła się na szosie w pobliżu Gościszyna. Samochód pp. Miodków z Olszewa wskutek defektu w kierownicy wpadł na przydrożne drzewo i uległ zupełnemu rozbiciu, a p. Miotkowie ponieśli śmierć na miejscu, osierocając siedmiorgo nieletnich dzieci. Szofer doznał zniechęcenia klamki piersiowej i w stanie ciężkim przewieziony został do szpitala. **Laska eks-kajzera na sprzedaż** Sensacyjna oferta dyrektora szpitala warjatów Z Waszyngtonu donoszą o niezwykłej ofercie, która zgłosił nie szkaniec Berlina Jerzy Naekkel, zamieszkały przy ul. Brandenburskiej - Strasse 18. Naekkel zwrócił się do burmistrza Filadelfji z propozycją, że ma na sprzedaż oryginalną laskę, którą b. cesarz Wilhelm podarował pewnej damie. Laska ta jest tem więcej wartościowa, że wyrosła z własnoręcznie i wy-

Gniazdo rozpusty w wytwornych apartamentach **w Warszawie**

Rendez-vous zwyrodniałych zbrojeńców w mieszkaniu bogatego przemysłowca

Do salonnów p. X nie weszła nigdy żadna kobieta

WARSZAWA, 7.12. Władze policyjne wykryły ostatnio olbrzymią szankę zbrojeńców, którzy urządzali wstępne orgie i deprawowali młodzież, używając ją do swych ohydnych praktyk. Wiele jeszcze jednak tego rodzaju spelunek ukrywa się przed okiem władz. W jednym z domów przy ulicy Wierzbowej wspaniały 7-pokojowy apartament zajmuje jeden ze znanych przemysłowców warszawskich. Brunet szpakowaty, wysoki, lat około 50, ubiera się nadzwyczaj starannie i elegancko. Obraca się w nowytworzonym towarzystwie, odwiedza najelegantsze lokale stolicy. W pięknie urządzonym jego mieszkaniu co czwartek odbywają się wyrafinowane bachanalje, pokryte zażdrośnię mrokiem tajemnicy, przed okiem niepożądanych „intruzów“. W salonie u niego zbiera się towarzystwo wyłączenie męskie. Progi tego mieszkania od wielu już lat nie przekroczyła żadna kobieta. Salon i dwa przylegające do niego gabinety urządzone są nadzwyczaj wykwiennie. Ściany zawieszono sa cennymi obrazami, bowiem wytworny właściciel lubuje się w kolekcjonowaniu dzieł sztuki. Pod ścianami ustawione są wygodne kanapki, wszędzie moc porozrzucanych w artystycznym nieladzie poduszek. Na stolikach leżą całe stosy pornograficznych fotografii i rysunków, sprowadzonych z Paryża. W czasie owych zebrań pokój zalaga półmrok, wszystkie lampy są przyćmione, umieszczone w sąsiednim pokoju mandoliniści przygrywają dyskretnie. Przyjścia te są bardzo wystawne: czarna kawa, najdroższe wino i likiery, bywają dnie, że szampan leje się nieomal strumieniem. Przy czarnej kawie ktoś z obecnych wygłasza najwścieższy swój utwór o treści wybitnie pornograficznej. Goście rekrutują się z najelegantszych sfer stolicy. Czynnym bywałcem salonu jest znany artysta kabaretowy. W związku z ostatnimi aresztowaniami szanki zbrojeńców, wśród bywałców wytwornej spelunki wyłknili dołtoch. Podobno „klub“ ma

Amator piwa



Wyżej „Parol“ wielki amator piwa. Poznać można bodaj po tem, jak wstał do butelki „Jasnego“, niżem do zająca, lub kuropatwy.

Zasludze cześć!

Na mocy zarządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nadano Złoty Krzyż Zasługi: Wacławowi Michałowiczowi, Dobrzyńskiemu za zasługi na polu organizacji i rozwoju Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, d-rowsi Aleksandrowi Rajgrodzkiemu i rabinowi d-rowsi Gdali Rozen anowi za zasługi na polu pracy społecznej oraz Aleksandrowi Wysockiemu, dyrektorowi Oddziału Banku Polskiego za zasługi na polu organizacji i rozwoju Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Pan Prezes Rady Ministrów nadał Srebrny Krzyż Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej: Racheli Rabinowicz, Marii-Rozalii Szymańskiej i Zelm. Wejnrachowi

Może już raz skończymy z bonami

W Starostwie odbędzie się dziś pod przewodnictwem p. Starosty konferencja z udziałem Inspektora Pracy, Lekarza Powiatowego, de-

legatów przemysłowców i robotników w sprawie uregulowania kwestji wypłacania przez przemysłowców zarobków robotnikom bonami.

Zbrodnia wykryta.

„Dziennik Białostocki” w swoim czasie podał wiadomość, iż dnia 20 października r. b. w odległości 1 i pół km. od wsi Chraboty na lesie znaleziony został zabity na wozie mieszkaniec tejże wsi niejaki Kamiński Jan, lat 55.

wspólnie z bratem swym Adamem, na tle porachunków majątkowych. Wardziejewski Feliks został zatrzymany i dotychczas znajduje się w więzieniu, zaś Adam po dokonaniu zabójstwa zbiegł i ukrywał się. Dopiero 7 b. m. Wydział Śledczy wytropił i ujęł go w okolicach Trzciannego.

Napad bandycki.

Do sklepu z żelazem Moszka Margulesa w Czerwinie pow. ostrołęckiego wtargnęli dwaj zamaskowani bandyci. Margules wszczął alarm, a wówczas jeden z napastników zranił go nożem w twarz i zbiegł wraz z towarzyszem.

dytów i obaj zostali ujęci i przekazani sędziemu śledczemu na pow ostrołęcki, który zarządził osadzenie ich w więzieniu.

Wiec P. P. S.

W Białowieży na rampie, odbył się wiec PPS. zwolany przez miejscowego prezesa Zw. Robotników Przemysłu Drzewnego — Sawickiego, na który stawilo się około 300 osób.

Znane są powszechnie przygody ministra Składkowskiego podczas jego podróży inspekcyjnych. Obecnie dowiadujemy się o nowej bardzo ucielesnionej historyjce. Będąc na kustracji w mieście Kowlu, minister Składkowski zarządził, by starosta zawiadomił jeden urząd wojewódzki w Brześciu, że wieczorem tam przybędzie.

Osmioletni dzieciak puścił wieś z dymem.

Ustalono, że pożar we wsi Rudzie, powiatu ostrowo-mazowieckiego, podczas którego splonęło kilkanaście zabudowań (domów mieszkalnych, stodoła z zbożem, śpi-czarzy i chlewów) na ogólną sumę 20.500 zł, powstał od podpalenia przez 8-letniego Feliksa Myślewskiego, który dokonał podpalenia, bawiąc się zapalnikami.

mają się stawić wojewoda, wice-wojewoda, naczelnik wydziału bezpieczeństwa, starosta i komendant policji. Tak też się stało. Minister przyjechał do województwa i był bardzo zdziwiony tem, że nikt go nie spotyka mimo uprzedzenia. W jednym pokoju widniało światło. Minister zastał tam dyżurnego urzędnika, który czytał książkę, nic nie wiedząc o przyjeździe ministra. Minister prosił zawiadomić wojewodę, że idzie na kolację i po 10 minutach wrócił.

Nadesłane.

Jakże często przy pieczeniu traska się Pani domu, czy pieczywo się uda. Nie powinno się tutaj eksperymentować, szkoda na to pieniędzy. Każde pieczywo udać się musi, jeżeli używa się przy tem Dra Oetkera proszku do pieczenia „Backin”. Znanego i cenionego w całym świecie od lat przeszło trzydziestu.

Po jego powrocie wszyscy wyżsi urzędnicy wojewódzcy i policyjni byli już na miejscu. Jaką odpowiedź dał wojewoda na zapytanie ministra, czy otrzymał zawiadomienie telefoniczne starostwa, nie wiemy.

Szkoła Tańców
prof. L. GINISZEWSKIEGO
Białystok, ulica Lipowa 6.
(sala Klubu Sport. „Helias”)
Wycucha pod gwarancją nowe tańce Paryża i Londynu.
Wpisy przyjmuje się codziennie od godz. 5-7 wiecz w sali Tow. „Helias”.
Pierwsze dancingi: czwartek 8, sobota 10 i niedziela 11 b.m.
Początek o godz. 8-iej w ecz.
Doskonali zespół jazzbandu.

Modern Kasa 4³⁰. Początek: 5, 7¹⁵, 10
Ceny miejsc od 1.50 zł. 5, 7¹⁵, 10
Gigantyczny film w 12-sturkach

E. L. GOLDBERG
Lekarz-Dentysta
CHOROBY JAMY USTNEJ I ZĘBÓW
Szczepienie zębów
przyjmuje od 9-1 pp. i od 3-7 wiecz
SIENKIEWICZA 34, TELEF. 7-67
(róg ul. Nadrzecznej)

METROPOLIS
NA SCENIE:
Program Nr. 24.
Skecz komiczny w 1 akt.
Osoby: Fryzjer—Z. Stróżewski; Rafał (chłopak)—H. Rydzewicz;
Gość — * * * Nowe piosenki — G. Cybulski.

ZAMIAST RECENZJI. Z występu „Reduty”

Widuje się w teatrach czasami sztuki nieudane, nieciekawe, niekiedy nawet bardzo złe i zdarza się to (na szczęście rzadko) i w teatrach stojących pod kierownictwem wytrawnych znawców sceny, ale wystawiona wczoraj przez „Redutę” sztuka Rybińskiego jest pod względem bezsensu czemś tak osobliwym, że doprawdy trzeba być bardzo nlewysockiego zdania o poziomie kulturalnym Białostockiej publiczności teatralnej, aby tego rodzaju sztukę wystawić.

W przeciągu dwóch godzin siedzieliśmy (ci którzy wyczytaliśmy do końca) i podziwialiśmy do jakiego komizmu może doprowadzić autora chęć powiedzenia na uparte go ciego nowego, oryginalnego. I doprawdy miało się wstydzić, że jakiś dowcipnik o tak prostej publiczności Białostockiej, licząc na to, że nikt niczego nie zrozumie, ale i nikt do tego się nie przysna w obawie popadnięcia go o niezrozumienie „nowych prądów” w sztuce.

Ostatecznie nie przejmowaliśmy się bezsenssem samego utworu scenicznego, gdyż niby pierwszy i nie ostatni raz ludzkie zapędy się nie do swoich rzucały ale słowa potępiania nałbą się dyrekcji „Reduty” za włączanie tego rodzaju utworów do swego repertuaru.

Przed 2 laty entuzjastycznie witaliśmy u nas „Redutę” z niecierpliwością oczekiwaliśmy każdego

jej występu, rozumiejąc jak wielkie znaczenie ma zaznajamianie kresów z perłami polskiej twórczości teatralnej.

Dr J. K.

Ale po paru świetnych sztukach w doskonałej obsadzie od roku prawie jesteśmy skazani (z małymi wyjątkami) na tego rodzaju utwory, jak wczorajszy na dodatek w obsadzie już nie drugorzędnej ale bodajże trzeciordernej.

Jeśli tak dalej pójdzie to nie będzie miała Reduta pogo przyjeżdżać do nas do Białegostoku, bo mamy znacznie większe wymagania od teatru niż to sobie dyrekcja „Reduty” wyobraża.

Dr J. K.

CZOPKI HEMOROIDALNE
ŁAGODZA USUWAJA
BOLE SWĘDZENIE. KRWAWIENIE
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP.KOWALSKI”
WARSZAWA

Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do publicznej aukcji hipoteki w terminach następujących:

Na dzień 27 marca 1928 r.

2732 w Białymstoku, przy ul. Elektrycznej pod policyjnym Nr. 15, miejskim 596 przestrzeni 1 ha 6673 mtr. kw., należąca do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia S-go Wincentego a Paulo w Białymstoku.

3713 w Białymstoku, przy ulicy Nowo-Warszawskiej pod miejskim Nr. 4936, przestrzeni długości 26 i pół sąż. i szerokości 4 i pół sąż. należąca do Michała Strycharczuka vel Strycharskiego.

2711 w Białymstoku, przy ulicy Mohylowskiej pod miejskim Nr. 4937, przestrzeni 100 sąż. kw. należąca do Michała Antonienko z nabycia od Kuźmy Strużewskiego.

2691 w Białymstoku, przy ulicy Mazowieckiej pod policyjnym Nr. 14, miejskim 2758, przestrzeni długości z obu stron póż 100 arsz. i szerokości również z oby stron po 17 i pół arsz., należąca do Sruła-Zelka Motalskiego oraz do Chany Klementynowskiej z nabycia przez tę ostatnią od Berka Grochowskiego.

2687 w m. Sokółce przy ulicy Roski-Wielkie pod Nr. 15 przestrzeni około pół dziesięciny należąca do Zofji Nosko.

2688 w os. Janów, pow. sokółskiego przy ul. Kościelnej, przestrzeni 1722 mtr. kw. należąca do Antoniego Komły.

2690 na wsi Jasienówka, gminy Kalinówka, pow. białostockiego, przestrzeni 22 dzies. należąca do Jana Abramowicza.

2336 na wsi Kewinowo, gminy Juchnowiec, pow. białostockiego, przestrzeni około 2 dzies. należąca do Michała i Aleksandra Ostaszewskich z nabycia od Jozeza Pietruczuka, który tenową posiadał z tytułu kupna od Tomesza Pietruczuka.

Na dzień 27 czerwca 1928 r.

2714 w Białymstoku, przy ulicy Młynowej pod policyjnym Nr. 40 miejskim 2927 przestrzeni około 150 sąż. kw. należąca do Stanisławy Nowackiej i Eufemji Szabunja jako spadkobiercy po zmarłym Damazym Nowackim.

2712 w Białymstoku, przy ulicy Odeskiej pod policyjnym Nr. 5, miejskim 3043 przestrzeni długości 30 arsz. i szerokości 27 arsz. należąca do Nuchima Szcyryba z nabycia od Jeremiji-Ajzyka Borodacza, jako spadkobiercy po zmarłym Abramie-Lejble Borodaczu.

2689 w Białymstoku, przy ulicy Grunwaldzkiej pod policyjnym Nr. 6, miejskim 2118, przestrzeni 68,46 sąż kw. należąca do Azriela Kagana, jako spadkobiercy po zmarłym Lejble Kaganie.

W terminach powyższych wszyscy zainteresowani winni się zgłosić do kancelarii Wydziału Hipotecznego pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 6.XII 1927 r.

Przygoda pana ministra Składkowskiego w Brześciu

ni byli już na miejscu. Jaką odpowiedź dał wojewoda na zapytanie ministra, czy otrzymał zawiadomienie telefoniczne starostwa, nie wiemy.

Wiemy jednak, że w ciągu następnych czterech dni na podwórze województwa przybywał pluton policyjny, dowódca plutonu meldował komendantowi policji, ten zaś naczelnikowi wydziału bezpieczeństwa, naczelnik wice-województwa, wicewojewoda wojewódzie, wicewojewoda województwa przybywał

Wielki wice-wojewoda województwa przybywał

Wielki wice-wojewoda województwa przybywał

Wielki wice-wojewoda województwa przybywał

Głosujcie wszyscy do Rady Miejskiej!

ŚLUCHOTA ULECZALNA!
Fenomenalny wynalazek „EUFONJA”
zademonstrowany specjalistom
Sami się w domu wyleczyli z przylepionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Polecającą broszurę wysła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA”
Liszki koło Krakowa 1203

Lekarz dentysta
Leon Kopelman
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje chorych od godz. 3 do 6 pp. w niedzielę od 10 do 12 pp.
Białystok ul. Lipowa Nr. 17. Tel. 11 52

ŻADAJCIE WSZĘDZIE
„PEPEGE”
ŚNIEGOWCE KALOSZE
„PEPEGE”
POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A. W GRUDZIADZU
ELEGANCKIE TANIE
TRWAŁE

Początek
„Apollo” o g. 6³⁰, 8¹⁰, 10¹⁵
Dzień wielka sensacja
SŁATAŃKA SYRENA
IVANNIETKOWICZ
W POK. GŁÓWNY
PETLICH FILM
NA SCENIE:
JAK TA LALA
TYLKO TY
Cienie w oranżerii — wykonają N. Bolska i W. Zdanowicz.
MARMOAZEL PORCELANOWA
niesamowita chwila—Bolska, W. Zdanowicz.
Zaloty Kominiarza
scenka choreograficzna — C. Jablanowska, I. Cesarski
Paryżanki
Taniec Układu i wykonania baletmistrza J. Cesarskiego I G I R L S

Wydział Powiat. Sejmiku Białostockiego
ogłasza konkurs na stanowisko
Doradcy Prawnego Powiatowego Zw. Komunalnego
Obowiązki i wynagrodzenie będą omówione przy zawarciu umowy
Oferty należy składać na ręce Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w terminie do dn. 12 grudnia r.b.
Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta Białostocki (—) M. Bilik
Białystok, dn. 3.XII.1927 r.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skóry, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie i przedświetlanie promieniami Rentgena i lampą Kwarcową.
Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 8 pp. Białystok, ul. Lipowa, 17. tel. 6-66.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne skóry i moczopłciowe
Nadświetlanie lampą Kwarcową
Przyjmuje rano do 1 i od 4 do 8 w. Roboty 4-1 po poł. W niedziele od 11 do 1 i od 4 do 8 pp. ul. Siemkiewicza 14, m. 3 III piętro
Telefon 6-68.

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczne-skrórne
Przyjmuje od godziny 9-iej do 1-iej i od 4-iej do 7-iej
Białystok, Killińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i wrodzone.
Leczenie i przedświetlanie promieniami RENTGENA
Nadświetlanie lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9-12 i 4-8 w. Koboty od 4-6 pp. Białystok, ul. Siemkiewicza 27, tel. 6-66

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie, przedświetlanie i zdjecia promieniami RENTGENA
Nadświetlanie lampą Kwarcową
Przyjmuje od godz. 9-12 i Koboty od 7-8 BIAŁYSTOK, ul. Lipowa Nr. 13, tel. 1-67.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Przyjmuje od 9-10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Killińskiego Nr 11
Tel. 6-66. 9 (ul. Ni miecka)

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyyczajna połowa szpalty redak. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastostopniowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zarządziechwał Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTONI LUBKIEWICZ